

Sawicki, Mirosław

"Ziemia na krawędzi. Człowiek a ekologia", Al Gore, tł. Grażyna Dzierdziuk-Kraśniewska, Warszawa 1996 : [recenzja]

Studia Teologiczne 15, 380-381

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pod uwagę m.in. takich danych jak odzyskiwanie ważnych zasobów. Społeczeństwa, które w porę nie uświadomią sobie, że czasy marnotrawstwa, gdy energia była tania, a zasoby surowców wydawały się nieograniczone, już minęły, będą musiały zapłacić za to pogorszeniem stopy życiowej. Na tym tle Indeka i Karaczun uwypuklili tak ważną sprawę jaką jest związek między stanem środowiska naturalnego a zdrowiem człowieka. Przekształcenie środowiska przyrodniczego w niekorzystne medium, którego stan w wielu przypadkach przekracza możliwości adaptacyjne i bariery ochronne żywego organizmu, zmniejsza znacznie szansę przetrwania większości gatunków, w tym także i człowieka. Trzeba bowiem pamiętać, że na zdrowie ludzi przede wszystkim ma wpływ nie interwencja medyczna, lecz ich postępowanie (sposób odżywiania, używanie alkoholu, tytoniu, narkotyków, styl pracy, ilość ruchu i inne), a przede wszystkim środowisko w jakim żyją. Podstawowym warunkiem przetrwania jednostki ludzkiej jest zdolność do zachowania równowagi wewnątrzustrojowej oraz równowagi w relacji człowiek-środowisko.

W końcowych rozdziałach książki autorzy nakreślili nam historię ochrony przyrody oraz główne role organizacji społecznych w tej sprawie. Pracę zamyka zestawienie najważniejszych aktów prawnych i międzynarodowych konwencji, które Polska podpisała, związanych z ochroną środowiska i przyrody.

Człowiek a środowisko przyrodnicze to książka napisana zwięźle a jednocześnie ciekawie. Zawarty na jej końcu słownik pojęć ekologicznych i sozologicznych ułatwia zrozumienie jej treści. Niewątpliwym walorem tej pozycji jest bogaty zbiór rysunków, tabel i zestawień. Może być ona traktowana jako informator przeznaczony dla osób zajmujących się problematyką sozologii jak również może stanowić bardzo cenną pomoc dla uczniów szkół średnich.

Grażyna Kwiatkowska

Al Gore, *Ziemia na krawędzi. Człowiek a ekologia*, przekł. Grażyna Dzierdziuk-Kraśniewska, wydawnictwo Ethos, Warszawa 1996, ss. 281.

W 1996 r. na naszym rynku wydawniczym ukazała się ciekawa pozycja. Jest to książka napisana przez wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, w której poruszane są kwestie ekologicznej zapaści współczesnego świata. Powstała ona dzięki osobistemu zaangażowaniu piszącego, który wykorzystał w niej materiał z własnych ponad 25-letnich badań, przemyśleń i bezpośrednich obserwacji miejsc największych katastrof ekologicznych na naszej Ziemi.

W *Ziemi na krawędzi* autor w sposób holistyczny podchodzi do zagadnień ochrony środowiska. Uważa że wszystko to co zrobimy dzisiaj będzie miało swoje odbicie w przyszłości. Również przed naszymi działaniami nie chronią nas w żaden sposób ani granice, ani żadne inne podziały czy to polityczne, czy też religijne. Dlatego też pisarz w I części swojej książki - *Zagrożona równowaga* ukazuje czytelnikowi obraz zniszczeń dokonanych przez naszą cywilizację. Po czym przechodzi do części II - *W poszukiwaniu równowagi*, gdzie upomina, wskazuje winnych i podsuwa pomysły dzia-

łań na rzecz przyrody. Natomiast w części III - *Osiąganie równowagi* można zauważyć konkretne propozycje dotyczące rozwiązania kryzysu ekologicznego. Mimo, że wszystkie te części stanowią elementy podziału książki, to jednak czytelnik tego nie odczuje, gdyż przechodzenie od jednej do drugiej jest bardzo płynne i stwarza przyjemne wrażenie jedności.

Al Gore upatruje przyczyn zaistniałego stanu rzeczy, tj. wszelkich zniszczeń w środowisku naturalnym, w sposobie myślenia, w podejściu do otaczającej nas natury której jesteśmy i my także nieodłącznym elementem od kilkuset tysięcy lat. Szczególnie do takiego sposobu patrzenia przyczyniła się filozofia kartezjańska. Dlatego przeciwstawia jej filozofię św. Augustyna, czy św. Tomasza, jako antidotum, które może zwalczyć oportunizm i ludzką głupotę. Natomiast jako polityk, autor zwraca także naszą uwagę na negatywny wpływ systemów politycznych i ekonomicznych, które jednostronnie ukierunkowane na osiąganie zysków nie biorą pod uwagę tak poważnego czynnika jakim jest przyroda. Al Gore wprost mówi o nieuwzględnianiu strat spowodowanych przez cały światowy przemysł wyrządzonych środowisku naturalnemu, tak jakby było ono bezwartościowe. Jednakże, aby nasz gatunek przetrwał, nie możemy tak myśleć i powinniśmy zdać sobie sprawę z tego, że takie działania obrócą się przeciw nam i wtedy może być już za późno na jakąkolwiek reanimację przyrody i skończy się to olbrzymią, globalną katastrofą ekologiczną. Na szczęście wiceprezydent USA nie poprzestaje na ukazaniu apokaliptycznej wizji świata, lecz mówi także o przyszłości w takim tonie, który wskazuje na możliwość ocalenia i zapobieżenia zagładzie. Aby jednak to nastąpiło potrzebna jest najpierw zmiana w każdym z nas. Najlepiej chyba tę potrzebę oddają słowa Gandhiego: „*Sami musimy stać się zmianą, którą chcemy ujrzeć w świecie*”. Dlatego Al Gore mówi o ekologii ducha, wskazuje model humanizmu ekologicznego, który pozwoli nam z powrotem zwrócić ku naturze i uzdrowić naszą chorą cywilizację. Podstawą jednakże tych działań musi być niezachwiana wiara w Boga jako Stwórcę i Żywiciela. Można zauważyć w tym troskę autora, nie tylko o nasze zdrowie fizyczne i dbałość o środowisko naturalne, lecz także o nasze „zdrowie” i „czyste” dusze.

Pod koniec książki czytelnikowi zostaje ukazany światowy Plan Marshalla, za pomocą którego mogłyby zostać rozwiązane problemy całej naszej planety, nie tylko dotyczące samego środowiska naturalnego, lecz także, co się z tym wiąże, także problemy dotyczące biedy, głodu, a co za tym idzie, złagodzenie, a niejednokrotnie wręcz przerwanie, wielu konfliktów zbrojnych wywołanych właśnie na tym tle.

Ziemia na krawędzi to pozycja warta polecenia dla każdego, komu sprawy naszej planety są bliskie sercu i rozumowi. Książka ta godna jest polecenia ze względu na swój uniwersalistyczny charakter, holistyczne podejście do zagadnień dotyczących świata, oraz wieloaspektowe podejście do zagadnienia ekologii, zarówno od strony przyrodniczej, politycznej, jak i ekonomicznej, co jeszcze wyraźniej uwidacznia głębię problemów i pozwala zrozumieć z jakimi problemami boryka się i będzie się jeszcze długo borykać cała nasza ludzkość. Natomiast to, czy uda się nam rozwiązać te problemy, zależy już tylko i wyłącznie od nas samych.

Mirosław Sawicki